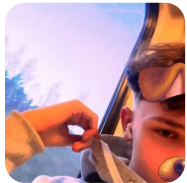


Ex – młody kamil

Słońce wczoraj byłaś moja
Nie wiem czemu nie chce cię znać od rana
Młoda mówi, że kocha mój głos,
A to ona mi śpiewa jak Lana
Serio kocham z tobą być,
Nie wiem czemu cię tak często zostawiam
Mała, dziś mam tylko w głowie jedno -
Raczej nie będziemy rozmawiać
Nie wiem jak dużo mam dla niej
Sam nie mam serca, więc go nie dostanie
Za dużo dziwek, nie mógłbym ci ufać
Dawno zapomniałem co to zaufanie
Mała, jak mówiłem "zatańcz dla mnie",
Raczej kurwa nie chodziło o taniec
Mała, jak mówiłem, że "jesteś na zawsze",
To na sto procent cię jutro zostawię
Widzę przez kłamstwa jak rentgen,
Podjąłem dużo decyzji i
Wiem które były błędne
Znowu siedzę z głupią suka i
Sobie myślę czy moja ex dalej chce mnie
Nienawidzę tego syfu,
Czemu emocje umiem czuć tylko po tabletkce
Nienawidzę tego syfu,
Kocham ciszę, no a słyszę tylko przester
Pachnę jean paul gaultier, ona kocha to
Znają mnie w mieście, ona kocha to
Bary tak mocne jak nabite teściem
Znasz dalej tekst, ona kocha to
Chciałbym znaleźć siłę,
Żeby kurwa móc pokochać ją
A tak na serio co masz pod bluzką, chodź,
No i poka to
Nie wiem jak dużo mam dla niej
Sam nie mam serca, więc go nie dostanie
Za dużo dziwek, nie mógłbym ci ufać

Dawno zapomniałem co to zaufanie
Mała, jak mówiłem "zatańcz dla mnie",
Raczej kurwa nie chodziło o taniec
Mała, jak mówiłem, że "jesteś na zawsze",
To na sto procent cię jutro zostawię
Widzę przez kłamstwa jak rentgen,
Podjąłem dużo decyzji
I wiem które były błędne
Znowu siedzę z głupią suka
I sobie myślę czy moja ex dalej chce mnie
Nienawidzę tego syfu,
Czemu emocje umiem czuć tylko po tabletce
Nienawidzę tego syfu,
Kocham ciszę, no a słyszę tylko przester



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych